

Rozmowa z ROMANEM MICHALSKIM, wybranym na kolejną kadencję przewodniczącym Ogólnokrajowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego

## WYKORZYSTAJMY MOŻLIWOŚCI, JAKIE MAMY



• Przede wszystkim przyjmij gratulacje z okazji ponownego wyboru na przewodniczącego OZZZPRC. Co czułeś w chwili, gdy po 4 latach Twojej ciężkiej pracy delegaci zgodnie podnieśli ręce, ponownie wybierając Ciebie na tę jakże ważną funkcję?

– Dziękuję za gratulacje. Serdecznie dziękuję też za życzenia, które płynęły zarówno od naszych organizacji członkowskich, jaki i od osób prywatnych, pracodawców i różnego rodzaju instytucji, z którymi współpracujemy na co dzień. To nie tylko miłe, ale też pokazuje, że nie działamy w próżni i że nie jest bez znaczenia dla naszych partnerów, z kim będą współpracowali przez kolejne lata. Jeżeli chodzi o moje odczucia, to bardzo się cieszę, że delegaci docenili pracę nie tylko moją, ale i całego zarządu Zrzeszenia. Ważne, że działania przez nas podejmowane w tych niełatwych czasach dla związków zawodowych zostały pozytywnie ocenione i dostałem mandat zaufania na drugą kadencję.

• Minione cztery lata nie były czasem łatwym. Jakimi najważniejszymi sprawami zajmował się przewodniczący OZZZPRC i zarząd? Co się udało osiągnąć?

– W czasie ostatniej kadencji udało nam się uporządkować komunikację i finanse Zrzeszenia. Zarządowi bardzo zależało na wzmocnieniu naszej pozycji w Forum Związków Zawodowych. Patrząc na liczebność naszej centrali, wprowadzenie dwóch przedstawicieli do prezydium FZZ, z których jeden otrzymał nominację na sekretarza Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, to duże osiągnięcie. To właśnie oni powinni się stać trampoliną do lobbowania i rozwiązywania problemów, z którymi borykają się nasze organizacje członkowskie. To powinno i musi procentować.

Kolejnym tematem była praca nad zmianą art. 54 ustawy Prawo energetyczne, dotyczącego likwidacji cyklicznych egzaminów kwalifikacyjnych. Z czystym sumieniem mogę powiedzieć, że tylko dzięki zaangażowaniu i determinacji OZZZPRC udało się wprowadzić satysfakcjonujące nas zmiany.

Także wprowadzenie do przepisów prawa pracy definicji dnia wolnego było tematem, nad którym bardzo intensywnie pracujemy. Doprowadziliśmy do sytuacji, w której mamy nie tylko poparcie, ale i jednolite stanowisko wszystkich central związkowych. Swoją opinię na ten temat przedstawił również wiceminister pracy i polityki społecznej, który na nasze zaproszenie uczestniczył w spotkaniu zespołu trójstronnego ds. branży energetycznej. Jego stanowisko jest tożsame z naszym. Tak więc, jak sądzę, jesteśmy na najlepszej drodze, żeby stosowne zapisy już wkrótce znalazły się w kodeksie pracy.

Warto również zauważyć, że Zrzeszenie stało się bazą szkoleniową dla naszych działaczy związkowych. Organizowane przez nas szkolenia cieszą się ogromną popularnością – niektóre z nich trzeba było powtarzać kilkakrotnie. Wszystkie organizacje członkowskie mają zapewniony dostęp do profesjonalnej kancelarii prawnej i – z tego co wiem – bardzo często z niej korzystają. Wydajemy też miesięcznik Zmiany, który jest czytany nie tylko przez naszych związkowców. Jest to opiniotwórcza gazeta także dla pracodawców. Oczywiście na bieżąco wspieramy nasze organizacje w różnych problemach, z którymi się borykają.

Myślę, że jak na osiemnastotysięczne Zrzeszenie, gdzie ani przewodniczący, ani nikt z członków zarządu nie jest na etacie, mamy całkiem przyzwoity dorobek. Docenili to delegaci podczas ostatniego sprawozdawczego krajowego zjazdu, dając nam mandat do dalszych działań.

• W składzie prezydium zaszły pewne zmiany. Jak będzie wy-

*(Ciąg dalszy na stronie 3)*

(Ciąg dalszy ze strony 2)

glądała praca tego organu w bieżącej kadencji? Jakie masz zadania dla Twoich najbliższych współpracowników?

– Każdy organ potrzebuje co jakiś czas tzw. świeżej krwi – kogoś, kto będzie nabierał doświadczenia wśród bardziej doświadczonych kolegów, ale też wniesie trochę świeżości, innego spojrzenia. Dlatego też zaproponowałem do prezydium dwóch nowych członków – są to osoby z mniejszym doświadczeniem, ale niesamowicie pracowite i perspektywiczne. Cieszę się, że przyjęły moją propozycję i że delegaci zaakceptowali te kandydatury.

Oczywiście po czterech latach każdy powinien dokonać analizy tego, co było. Powinien także wyciągnąć stosowne wnioski. Dokonałem już takiej analizy i na pierwszym roboczym posiedzeniu prezydium, które odbędzie się 3 lipca w Koninie, proponuję moim najbliższym współpracownikom stosowne rozwiązania i jeżeli wspólnie osiągniemy konsensus, w kolejnym numerze ZMIAN chętnie podzielę się z Państwem przyjętymi rozwiązaniami.

• Jaka jest Twoja wizja Zrzeszenia?

– OZZZPRC ma być dla organizacji członkowskich swego rodzaju matecznikiem. Powinno dawać poczucie bezpieczeństwa oraz pewność, że problemy, które wykraczają poza zakres i kompetencje zakładowej organizacji związkowej, zostaną poddane analizie na szczeblu centrali oraz że centrala podejmie stosowne działania.

Zrzeszenie powinno być też swego rodzaju trampoliną do lobbowania naszych wniosków i postulatów w zakresie tworzenia przepisów prawa pracy – począwszy od ponadzakładowych układów zbiorowych pracy, poprzez kodeks pracy, a na kon-

wencjach Międzynarodowej Organizacji Pracy kończąc. Musimy także śledzić, analizować oraz wpływać na tworzenie nowelizacji ustaw oraz ustaw, które wpływają do komisji sejmowych. Z kolei nasi przedstawiciele powinni być obecni na posiedzeniach tych komisji i czynnie w nich uczestniczyć.

Problemy poszczególnych branż musimy aktywnie rozwiązywać za pośrednictwem naszych przedstawicieli w branżowych zespołach trójstronnych.

Kolejną możliwość pilnowania naszych spraw stwarza nam Europejska Komisja Ekonomiczno-Społeczna, do której wpływają celem opiniowania projekty dyrektyw unijnych, które potem po przyjęciu przez Parlament Europejski są implementowane do naszego prawa. Jako Forum Związków Zawodowych mamy tam swoich przedstawicieli i bez wątpienia tę drogę trzeba bezwzględnie wykorzystywać. Jako FZZ staliśmy się także członkami struktur międzynarodowych związków zawodowych – Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, gdzie tworzone są obecnie projekty Europejskiej Karty Społecznej. Nasz głos powinien i musi być tam słyszalny.

W moim przekonaniu powinniśmy próbować tworzyć europejskie i polskie prawo pracy poprzez przenoszenie i lobbowanie naszych postulatów. Stworzyliśmy już mechanizmy, mamy swoich przedstawicieli w wielu instytucjach. Czas zacząć to wykorzystywać.

• Czego życzy nowemu-staremu przewodniczącemu u progu nowej kadencji?

– Przede wszystkim zdrowia.

• Życzymy więc dużo, dużo zdrowia i wytrwałości. Dziękuję za rozmowę.

MAGDALENA ZARYCHTA

## CZŁONKOWIE PREZYDIUM OZZZPRC



**JAN CIEŻKI**  
wiceprzewodniczący



**KRZYSZTOF KISIELEWSKI**  
wiceprzewodniczący



**WIESŁAW KOC**  
skarbnik



**WALDEMAR LUTKOWSKI**  
wiceprzewodniczący